KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Stycznia. — Rok 1844. Wtorek. № 22. Jutro, ŚŚ. Tymoteusz i Felicjan.

Mianowani przez Radę Admistr: Królestwa 9go b. m., JPP. Kazim: *Nowacki*, Naczelnik Sekcji Wyznań i Oświecenia w Rządzie Guber: Mazow:, pełn: obow: Radcy Wydz: Adm: i Ośw: w tymże Rządzie Gub:; a Radca Dworu Paweł *Biernacki*, pełniącym obow: Inspektora Poczt w Królestwie. — Jutro w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 9ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za zmarłych *Drukarzy*, na które Kolegów zaprasza się. — W przyszłą *Sobotę*, to iest dnia *27 Stycznia*, dany będzie za zezwoleniem Zwierzchności, w Salach *Resursy Kupieckiej*, w pałacu *Mniszkowskim*, *Bal Kostiumowy*, na dochód Ubogich *Towarzystwa Warsz: Dobroczynności*, na którym wedle zapewnienia Dam znajduiących się na zeszłym Balu danym w Zamku w dzień *Nowego Roku v. s.*, ukażą się też same *Kostiumy*, które tenże Bal zdobiły. Zostawiony iest wszakże Osobom wybór znajdowania się na tym Balu w kostiumie lub w ubiorze balowym. Urządzeniem zabawy tej, zajmuie się Komitet z grona Członków Tow: Dobroczynności, oraz Komitet Resursy Kupieckiej, i nic zaniedbanym nie będzie, coby mogło przyczynić się do polepszenia dobrego uczynku z przyiemnością zabawy. Biletów na tenże Bal dostać będzie można od iutra po rubli sr: 2, w Magazynach PP. Józ: *Köhler* na Krako:-Przedm:; *Grabowskiego*, *Janikowskiego* i *Rykowskiego* przy ulicy Miodowej; Xaw: *Schlenker* przy ulicy Senatorskiej; A. *Zalewskiego* w domu L. A. *Dmuszewskiego*; oraz w Sklepie Ubogich. — Nakładem S. *Orgelbranda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł 9ty zeszyt *Starożytnej Polski* pod względem historycz:, ieografic: i statystycz: opisana, przez M. *Balińskiego* i T. *Lipińskiego*; poszyt ten zawiera prócz Wstępu, w którym są opisane *Wypadki polityczne* za panowania Dynastji *Jagielońskiej* i Królów obieralnych, opis następuiących miejsc: Województwo Krakowskie, *Miasto Kraków*, Promnik, Łobzów, Mogiła, Bielany, Balice, Tęczyn, Alwernia, Lipowice, Krzeszowice, Czerna, Ojców, Skała, Grodzisko, Pieskowa Skała, Imbramowice, Jangrot, Srzeniawa, Wolbrom, Rabsztyn, Olkusz. Prenumerata na 13 zeszytów wynosi w Warszawie złotych 40; na Urzędach i Stacjach pocztowych złotych 45. — Oprócz wymienionych w artykule wczoraiszym masek na 3ciej *Moskaradzie*, było ieszcze kilka, które w tłumie ogromnym uszły pierwszej uwagi naszej. Do charakterystycznych należały: 2 Damy w *rozmarynowych* wieńcach i iakby do ślubu ubrane; co dziwić nie powinno, bo iesteśmy w epoce roku, *Hymenowi* poświęconej. Jegomość we fraku i składanym kapeluszu, wystąpił wcale *etykietalnie*, całe bowiem ubranie swoie oblepił *etykietami* win *Szampańskich*. Był to prawdziwy reprezentant *Żaksona*, *Moeta*, ale zapewne win *niemusuiących*, bo i on nie szumiał na Maskaradzie. — Wczoraj złożono w Reda: Kurjera Bezimiennie dla Starców w *Gurze Kalwarji* zł. 3, a dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 2. — Liczba Cukrowni z buraków w Królestwie Polskiem obecnie istnieiących, iest 29. Z tych, 2 w Guber: *Kieleckiej*, 1 w *Sandomierskiej*, 3 w *Kaliskiej*, 3 w *Lubelskiej*, 3 w *Płockiej*, 11 w *Mazowieckiej*, 5 w *Podlaskiej*, i 1 w *Augustowskiej*. Wyroby z tych fabryk są coraz lepsze i używaiacy cukru kraiowego, przyznaią mu znakomite zalety. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* przy ulicy Krak: Przed:, w Pałacu Potockich, odebrała oczekiwane dzieła: *O chorobach zębów* i leczenia takowych, przez Prokopa *Kaligę*, z ryciną, 8, Lwów 1840, zł. 3¹/₃. *Sybilla* czyli *zręczna Wróżka* nauczaiąca sposobu wróżenia z 32 kart, tak iasno, iż każdy w bardzo krótkim czasie, bez obcej pomocy sobie i drugim, kabałę ciągnąć potrafi. Przedmiot ciekawości, rozrywka dla smutnych, pociecha dla cierpiących, *doradca dla kochaiących i zakochanych*, z 3go w ięzyku niemieckim poprawnego i pomnożonego wydania, przełożył na ięzyk polski St. Mr... z 7mią tablicami litografowan:, zł. 2¹/₂. — Wczoraj wiele osób oglądało z podziwieniem *ogromnego Wieprza* wiezionego z ogrodu *Ohma*, zapewne do szlachtuzu. Zwierzę to ważące kilkaset funtów, tak było karmne, że samo postępować

nie mogło i iechało na saniach. Koń wiozący takowe, z powodu ciężaru, parę razy ustawał. — Za Wolską Kogatką, przy wiatraku, onegdaj, znaleziono nagle zmarłego Józefa *Ginter*, Czeladnika młynarskiego; ciało iego zabezpieczono do zejścia Sądu. Wczoraj o god: 6ej rano, w domu N° 2081 przy ulicy Szymanowskiej, wybuchł pożar, z którego dach na tymże domu i będące w podwurzu zabudowania, uległy zniszczeniu; ściany zaś przez Straż Ogniową dla wstrzymania ognia, rozebrane zostały. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Zbyt szczęśliwej*, Wszyscy; po *Zachodzie słońca*, JP. *Fedecki* 2-kroć; po *Antonim* i *Antosi*, JP. *Szymanowski*, i JPan *Fedecki* 2-kroć. — Przybyły do Warszawy JP. *Maffei* Wirtuoz, da się słyszeć w Wielkim Teatrze na *Trąbce chromatycznej*.

Z Petersburga 31 Grud (12 Stycz:) — Pomocnikowi Ministra Oświecenia narodowego, Radcy Tajnemu Xciu *Szyryńskiemu Szychmatowowi* Najmiłościwiej rozkazano zasiadać w Rządzącym Senacie, z pozostaniem przy teraźniejszych obowiązkach. — 23go z. m. o 8mej wieczorem, w domu kupca zagranicznego *Lodera*, w fabryce cukru utrzymywanej przez cudzoziemca *Dźuba*, wybuchł wewnątrz pożar. Ostateczne niebezpieczeństwo zmusiło oddać na pastwę gwałtownego i uporczywego ognia korpus środkowy, a poprzestać na ocaleniu przytykaiących z obu stron oficyn murowanych i budowy drewnianej na podwurzu, w której znajdował się znaczny zapas cukru. Jakoż budynki te ocalały; ale główny korpus fabryki, prócz małej części z prawej strony, zgorzał zupełnie. Pożar wszczął się, iak wnosić można, z powodu pęknięcia kominu. N. PAN i J. C. W. Xżę *Leuchtenbergski*, raczyli być obecnymi przy pożarze, i JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył, za odznaczaiącą się czynność straży ogniowych w budowie, niebezpiecznej, z powodu złej konstrukcji, oraz z powodu niedostępności wewnątrz tejże, dla mocnego ognia i cieczenia z góry wrzącego cukru, przeznaczyć po 25 kop: sr: na osobę.

Anglja. — Xżę *Bordo* znowu wyiechał z *Londynu* i zwiedza prowincję. — Dwór od kilku dni bawi w *Klermon*, posiadłości Króla *Belgickiego*. — Podług wiadomości autentycznych, Pułkownik *Stoddard* istotnie zostaie przy życiu w *Bocharze;* wprawdzie nie iest w więzieniu, ale pilnie iest strzeżony; mówią że uczy musztry w armji *Chany*. Kapitan *Konoli* nie żyie; nie wiadomo iednak czy został zamordowany. — Jenerał *Hudson Lowe* dawniej zarządzaiący na wyspie Ś-tej HELENY gdy na niej przebywał *Napoleon*, iuż umarł po attaku paraliżu. Spodziewaią się że zostały po nim bardzo interesuiące pamiętniki.

Francja. — Adres z odpowiedzią na mowę tronową ułożony przez Pana *S. Mark Girardin* (Żyrardę) a przyięty przez Komisję rozpoznawczą izby deputow:, iest prawie powtórzeniem tejże mowy, (umieszczamy niektóre ustępy). Rolnictwo, które przy swoich postępach i usiłowaniach potrzebuie zawsze zachęty, polega na pieczołowitości władzy. Oświecenie i dobry byt, które w sposób równiejszy rozkrzewiaią się w towarzystwie, polepszaią i podnoszą stan obywateli. Taką N. Panie! iest Francja, iaką utworzyło regularne rozwiianie instytucji nadanych iej pod Twoim Rządem i z szczerą wdzięcznością dla OPATRZNOŚCI spoglądamy na dobry byt, którego Francja używa. Z żywem zadowoleniem dowiaduiemy się, że skutki tego ogólnego dobrego bytu dozwalaią w prawach skarbowych przedstawić się nam maiących przywrócić równowagę między wydatami a dochodami państwa. W roztropnej oszczędności szukać będziemy środków celem utwierdzenia tej słusznie pożądanej równowagi. Winszuiemy szczęścia Waszej Król: M. z powodu spokojnego stanu naszych stosunków ze wszystkiemi Mocarstwami. Pokój Europy utwierdza się właśnie przez iego trwanie. W Hiszpanji Królowa *Izabella II.* będąca przedmiotem troskliwej Twoiej pieczołowitości, młodo została powołaną do wykonywania Władzy Królewskiej. Wasza Król: M. nam oznajmiasz zawarcie traktatów handlowych z Królem *Sardyńskim* i Rzeczypospolitemi *Aequator* i *Wenezuela*, że z innemi Mocarstwami rozmaitych części świata zostaiesz w układach. Mamy nadzieię N. Panie, że te traktaty i układy użyczaiąc należnego bezpieczeństwa pracy narodowej, a handlowi mor-

skiemu owej opieki, której iego stan wymaga, roztropnej czynności kraiu, nowe otworzą drogi. Starannie roztrząśniemy środki celem wykonania kolei żelaznych i rozmaitych przedsięwzięć dla powszechnego dobra. Z radością odbieramy zapewnienie, że przedstawić się nam maiące prawo wychowania, czyniąc zadosyć woli ustawy pod względem oświecenia, utrzyma władzę i wpływ stanu na wychowanie publiczne. Młoda Xżniczka Siostra Cesarza *Brazylji* i Królowej *Portugalskiej*, zaięła miejsce w gronie Twoiej rodziny, i podzielamy zadowolenie, którego Wasza Królew: M. doznaiesz z zaślubin zapewniaiących szczęście iednego z Twoich Synów i pomnażaiących pociechy przez BOGA Ci zachowanych. Spodziewamy się N. Panie, że nasze panowanie w *Algerji* wkrótce będzie powszechne i spokojne, i że, dzięki naszej wytrwałości, rychło cel osiągniemy, a w ukończeniu naszego dzieła, w zmniejszeniu ofiar znajdziemy nagrodę naszych usiłowań. Wspólnie z Waszą Król: M. dziękuiemy w imieniu kraiu Wodzom i Żołnierzom walecznej naszej armji, która nie utrudza się ani woiennemi znoiami, ani pracami pokoiu. Między wodzami tej armji z chlubą liczemy iednego z Twoich Synów. Jesteśmy przyzwyczaieni widzieć ich wszędzie, gdzie Francja stawia czoło iakiemu niebezpieczeństwu lub myśli o iakiej sławie." Adres ten zakończony iest paragrafem tyczącym się legitymistów. — Minister skarbu 12go b. m. przedstawił w izbie Deputow: budżet na r. 1845. — Sędzia *Desfontaine* (Defonten) który odwiedził Xcia *Bordo* w *Londynie* 11 b. m., stawiany był przed sądem kasacyjnym. — Xżę *Maxymiljan Bawarski* 11go b. m. przybył do *Paryża*. — Xiążę *Luitpold* Bawarski także spodziewany w *Paryżu*. — Od 1go b. m. ceny chleba w *Paryżu* poszły w górę.

Hiszpanja. — Królowa mianowała Jenerała *Narwaez* Feldmarszałkiem (Jenerał-Kapitanem armji); równego dostoieństwa dostąpił 84-letni Xżę *Kastroterenno*. — Zniesiono wyrok *Espartera*, mocą którego cofnięto pensję Królowej *Krystynie*. — Jenerał *Shelly* w Barcelonie stara się o pożyczkę miljona realów dla armji Katalońskiej.

Niemcy. — Donoszą z *Hamburga*, że w tamecznej giełdzie bardzo nieprzyiemnie przyięto wieść, iż *Rotszyldowie* w Frankforcie nie chcą wypłacić wexlów tym *Izraelitom*, którzy są skłonni zaprowadzić zmiany w obrzędach swej religji. — Nie ma przykładu aby w iednej okolicy tak często w przeciągu kilku miesięcy wydarzały się trzęsienia ziemi, iak teraz w powiecie *Raguzy*; nieszczęśliwi Mieszkańcy prawie utracaią przytomność umysłu; w teraźniejsze święta BOZEGO narodzenia ponawiało się to okropnie.

Rozmaitości. — Mylną była wiadomość umieszczona w gazetach prawie wszystkich kraiów, że *Katalani* umarła; owszem żyie w bliskości *Florencji*. — Niemcy *Paris* i *Frege* zawiązali kontrakt celem wytępienia szczurów i myszy w całej Francji. — Wiele *Paryż* poświęca pieniędzy na widowiska sceniczne, możemy sądzić z tego, że wydatki 18tu teatrów tej stolicy w roku 1842. dochodziły 8,600,000 fr. — W *Pradze czeskiej* zbudowano teatr dla przedstawiania oper kraiowych; dotąd iednak poiawiaią się tylko przekłady z francuzkiego, niemieckiego lub włoskiego. Szkoda, bo ileż iest pięknych pieś i i podań w ustach ludu czeskiego, w których i Poeta i Muzyk znaleźliby dość przedmiotu dla rozwinięcia talentu. — W *Seniko* w *Dalmacji*, Słowianie utworzyli towarzystwo akcjonarjuszów dla zbudowania w tem mieście małego, lecz pięknego teatru. Młody Dalmat P. *Tomazeo*, pisze w ięzyku kraiowym dramę, która ma być graną na otwarcie tegoż teatru. — *Seden* rzekł pewnego razu: „Kompozytorowie zawsze zabieraią sławę Autora przedmiotu opery; biedny Poeta pracuie tylko dla tego, aby być podstawą posągu wystawionego na cześć Muzyka." — W miesiącu Lutym 1843 r. wyszła w Londynie broszurka, p: t: *Listy miłosne Pani Piocci* (Pioczczi), pisane w 80 roku iej życia, codziennie od 3ciej po północy do 5tej rano, do 25cio-letniego prześlicznego mężczyzny, Aktora Wiljama Augusta *Kenway*. Nie wiemy z pewnością, ale zdaie się nam, że Pani Pioczczi musiała być bogatą.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borejsza Stefan Gub: Cyw: Gub: Podlask: z Siedlec; Rubinkowski Fran: Oby: z Dębowej Góry; Zabokrzycki Juljan Dz: z Unieiewa; Wężyk Władys: Oby: z Poznania; Wiesiołowski Mirosł: Dz: z Rysin; Wolski

Henr: Dz: z Potoczka; Gotartowski Flore: Dz: z Wielgawieś; Pigłosiewicz Jan Dz: z Scikłowic.

DONIESIENIA.

OSOBA, opatrzona w dobre Swiadectwo, życzy wejść w obowiązek PANNY, na Prowincję, lub tu w Warszawie. Wiadomość przy ul: Krak:-Przedm: Nr 432 na 3 piątrze od frontu.

Przekonawszy się, iż wiele Osób, z powodu zmiany Lokalu, utrudza się w wynalezieniu teraźniejszego MIESZKANIA mego, przeto poczytuię za najpowinniejszy obowiązek niniejszym zawiadomić, iż z domu P. *Malcza* przy Krak:-Przedm:, przeniosłem MIESZKANIE do domu narożnego PP. WEICHERT et BRUN, *przy ul: Senators: i Bielańskiej, naprzeciw Teatru Wielkiego* Nr 466. R. M. *Openheim*, Dentysta.

Zarządzaiący Warzelnią Soli w Ciechocinku. Podaie do publicznej wiadomości, że d. 17/29 Stycznia r. b. w Kancel: Zakładu Warzelni Soli, o godz: 10 z rana, odbywać się będzie głośna licytacja in minus na dostawę Ciernia dla Zakładu, w snopkach po 7 stop miary polskiej długich, 20 cali w przecięciu grubych, 3ma wiciami szczelnie wiązanych, na lat trzy 1844, 45 i 46, rocznie po kop 100. Ciernie wzmiankowane powinny być młodociane, wyrosłe, krzewiaste, i we właściwym czasie to iest w zimowych miesiącach cięte, bez liścia i mchu; łodygi grubości 3/4 cala przenosić nie powinny; dostawa zaś uskutecznioną być winna do ostatniego Maia każdego roku na miejsce do samych Tężniow, do których maią być użyte. Licytacja rozpocznie się in minus od summy Rsr. 10 za iedną kopę wyżej opisanego ciernia. Każdy więc z ochotników do entrepryzy, winien przed licytacją złożyć na wadium Rsr. 150, w gotowiźnie lub w papierach publicznych kraiowych, które nieutrzymuiącemu się przy dostawie, natychmiast zwrócone zostanie, a otrzymuiącemu przybicie na rachunek kaucji będzie policzone. Dalsze warunki dostawy, przejrzane być mogą w Warszawie w Banku Polskim, i w Ciechocinku w Kancelarji Zakładu Warzelni Soli. J. Englert.

ZŁ: 50 NAGRODY. Dnia 21 b. m. między wsią Grochówkiem a Wawrem, za Pragą, zgubiony został ZEGAREK złoty, cylinder na 8 kamieniach, z kapslem złotym, na którym był napis że z fabryki paryzkiej pochodzi, z cyferblatem srebrnym, wyrabianym w bukiety z róż, z łańcuszkiem do kluczyka złotym, z drobnych ogniwek. Ktoby o takowym posiadał wiadomość, raczy dać znać do Handlu Sukiennego Bużewicza, wprost Bernardynów, na Krakow:-Przedm:, a procz wdzięczności otrzyma powyższą nagrodę; zarazem upr asza się PP. Zegarmistrzów, aby na takowy zwracali uwagę i przytrzymać raczyli.

Przybyły z zagranicy rodowity Francuz, posiadaiący nowy Wynalazek LAKIEROWANIA rozmaitemi kolorami, tak korzystnie, że w godzinie tyle może zrobić, iie inny Człowiek tej samej profesji, trzy dni robić musi, a to niezawodnie. Życzących, podejmuie się nauczyć tego Wynalazku, w kilka godzin. Mieszkanie moje w Hotelu Drezdeńskim, N° 22. *Decroix* z Paryża.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w dobrach Kaski, w Folwarku Kaskach Pow: Sochaczews: położonych, odbędzie się Licytacja, d 17 (29) b. m. i dni następnych, na WOŁY, KROWY, młodzież Bydła, Koni, oraz różnych potrzebnych gospodarskich Narzędzi, Mebli, Garderoby, i t. p. rzeczy.

Podpisanemu, zginął lub też skradziony został LIST ZASTAWNY lit: C, Nr 216,223; uprasza się o oddanie za nagrodą do Właściciela, zwłaszcza, iż stosowne zastrzeżenie uczyniono. *Lindorff* w Rypinie.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 17ty raz *Cień kochanka*. 25ty raz *Wer-Wert*.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, familja *Frycz* grać będzie.

Dziś przy ulicy Mostowej Nr 237, w domu Morytza, w Kawiarni, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steink:, familja *Hermań Berger* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Trębac: i Kra:-Prz: w domu Baroka, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą. — Jutro przy ul: Miodow: i Senators: na 1m piątrze.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Mostowej Nr 166 i 236, familja *Liewald* grać będzie.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańsk: Nr 609, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, familja *Bleier* grać i śpiewać będzie.

Poiutrze w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Utrzymuiąca dawniej KAWIARNIĘ przy ulicy Podwal N° 528, wprost pałacu Dyzmańskich, przeniosła takową do domu Nro 532 przy tejże ulicy, obok Apteki, gdzie dawniej istniała Kawa Literacka, i poleca się dalszym względom łaskawej Publiczności.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie, między innemi: Kapłon, Kaczka, Pieczeń cielę:, Polędwica, Sztufada z kartofl:, Zrazy angielsk:, Ozor na szaro, Wątróbka, Potrawa, Kotlety. —